

Robert Majzner

<https://orcid.org/0000-0003-4671-1206>

Instytut Historii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego  
im. Jana Długosza w Częstochowie

## Kulisy mianowania oraz odwołania płk. SG Pawła Aleksandrowicza ze stanowiska attaché wojskowego przy Poselstwie Polskim w Tokio

**Abstrakt:** Mianowanie w maju 1920 r. płk. Pawła Aleksandrowicza attaché wojskowym przy Poselstwie RP w Tokio wydawało się w pełni uzasadnione i korzystne z punktu widzenia interesów państwa oraz sił zbrojnych. Jego odwołanie z placówki – oficjalnie motywowane względami finansowymi – w rzeczywistości było jednak wynikiem krytycznej oceny jej efektywności oraz konfliktu z kierownikiem placówki dyplomatycznej, skutkując ostatecznie wdrożeniem postępowania dyscyplinarnego, karnego i honorowego.

**Słowa kluczowe:** II Rzeczpospolita, Sztab Generalny Wojska Polskiego, wywiad wojskowy, attachaty wojskowe, Japonia, Chiny, Rosja, Poselstwo RP w Tokio.

**Abstract:** The appointment in May 1920 of Col. Paweł Aleksandrowicz as military attaché at the Legation of the Republic of Poland in Tokyo seemed to be fully justified and favourable from the perspective of interests of the state and the military forces. His dismissal – officially for financial reasons – in fact resulted from a critical appraisal of his effectiveness and his conflict with the head of the diplomatic post, which finally ended in bringing disciplinary, criminal, and honorary proceedings against Col. Aleksandrowicz.

**Keywords:** Second Republic of Poland, General Staff of Polish Army, military intelligence, military attachés, Japan, China, Russia, Polish Legation in Tokyo.

Odrodzenie Rzeczypospolitej Polskiej w listopadzie 1918 r., spowodowane częściowo korzystnym rozwojem sytuacji geopolitycznej, a częściowo stanowiące wynik inicjatywy środowisk proniepodległościowych, wywołało pilną potrzebę ustanowienia służb, które tę kruchą na wstępie niepodległość byłyby w stanie zagwarantować, tj. silnej armii, sprawnej służby dyplomatycznej oraz skutecznej służby informacyjno-wywiadowczej. Pierwsza z nich służyłaby do zabezpieczenia granic państwa, a dwie pozostałe do ochrony jego najbardziej żywotnych interesów – pozyskiwania i analizy informacji, ostrzegania przed zagrożeniami zewnętrznymi i budowania sojuszy.

Choć mogłoby się wydawać, że w ówczesnych realiach w związku z położeniem interesy państwa polskiego wpisywać powinny się w kontekst wyłącznie europejski, to w rzeczywistości znacząco poza niego wykraczały.

Sąsiedztwo z Rosją bolszewicką i zarazem nieuchronność konfliktu zbrojnego z nią wymuszały konieczność posiadania placówek informacyjno-wywiadowczych nie tylko w państwach nadbałtyckich i bałkańskich (Łotwa, Estonia, Finlandia, Rumunia), ale też w Azji Mniejszej (Turcja) i na Dalekim Wschodzie, tak by ich sieć symbolicznie otaczała państwo rosyjskie, prowadząc przeciwko niemu wywiad i zarazem przekonując lokalne czynniki wojskowe do ścisłej współpracy przeciwko wspólnemu zagrożeniu. Nie bez znaczenia był również fakt przebywania na rosyjskim Dalekim Wschodzie oraz w Mandżurii znacznej polskiej diaspory<sup>1</sup>, w tym żołnierzy 5 Dywizji Strzelców Polskich (DSP)<sup>2</sup>, co z jednej strony zobowiązywało do zainteresowania się ich losem, a z drugiej stwarzało możliwość wykorzystania ich do pozyskiwania informacji i prowadzenia zorganizowanej działalności wywiadowczej.

Z powyższych względów w połowie 1919 r. Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (NDWP) podjęło starania zmierzające do ustanowienia stałej placówki wojskowo-dyplomatycznej w Tokio, typując nawet jej kierownika – płk. SG Pawła Aleksandrowicza i wyposażając go instrukcją specjalną oraz czek podróżny<sup>3</sup>, starając się wykorzystać fakt, iż do Polski przybył właśnie wysłannik cesarskiego Sztabu Generalnego kpt. Yamawaki Masataka z zadaniem obserwowania sytuacji w Rosji<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Tylko w samej Mandżurii szacowano jej liczebność na ok. 20 tys. w 1920 r. E. Kajdański, *Chiny. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Warszawa 2005, s. 87. Szerzej zob. m.in.: A. Kijas, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku*, Poznań 2000; M. Cabanowski, *Tajemnice Mandżurii. Polacy w Harbinie*, Warszawa 1993; K. Grochowski, *Polacy na Dalekim Wschodzie*, Harbin 1928; M. Kałuski, *Polacy w Chinach*, Warszawa 2001.

<sup>2</sup> Szerzej zob. H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 554–592.

<sup>3</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Attachés wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych 1918–1939 (dalej: Attachaty), A.II.105/1, Instrukcja specjalna dla attaché wojskowego PP w Japonii, rozkaz NDWP, D.Nr.586/II pouf. z 7 VII 1919 r., k. nlb.; Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: WBH-CAW), Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) WP 1921–1939 (dalej: Oddział II), I.303.4.49, NDWP, SG, Ew/I Nr 37/II z 16 II 1920 r., k. 225.

<sup>4</sup> E. Pałasz-Rutkowska, A.T. Romer, *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*, Warszawa 1996, s. 65; *Raporty porucznika Aleksandra Mazarakiiego z działalności japońskiej*

Nieprzychylnie stanowisko Ministerstwa Skarbu, które wniosek w tej sprawie uznało za „niewykonalny” z przyczyn finansowych<sup>5</sup>, jak również pewne perturbacje polityczne<sup>6</sup> sprawiły, że powyższego zamierzenia nie zdołano wówczas zrealizować.

Przekonane o bezwzględnej konieczności ustanowienia placówki, NDWP ponowiło swój wniosek w kolejnym roku budżetowym, przy czym koronnym argumentem potwierdzającym jego zasadność okazało się rozpoczęcie tzw. wyprawy kijowskiej i tym samym wybuch otwartego konfliktu zbrojnego z Rosją Radziecką. Wobec braku oporu ze strony Ministerstwa Skarbu, przy aprobacie Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ), NDWP 12 V 1920 r. rozkazem Ew./I. Nr 10706/II powołało Attachat Wojskowy przy Poselstwie RP w Tokio, zapowiadając równocześnie jego akredytację także przy Poselstwie RP w Pekinie<sup>7</sup>. Wyznaczony mu obszar operacyjny obejmował tym samym terytorium Japonii, Chin, Mandżurii, części Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu<sup>8</sup>.

---

*Misji Wojskowej w Polsce oraz z wydarzeń na Syberii i na Dalekim Wschodzie. Grudzień 1919 – lipiec 1920*, oprac. M. Zgórnjak, W. Rojek, J. Solarz, Kraków 2012, s. 1.

<sup>5</sup> Na realizację tego zamierzenia Ministerstwo Spraw Wojskowych wnioskowało o kwotę ponad 700 tys. mkp. WBH-CAW, Oddział II., I.303.4.7164, Ministerstwo Skarbu, nr 70713/19568/19 z 23 X 1919 r., k. nlb.

<sup>6</sup> Pomimo formalnego uznania państwa polskiego 22 (23) III 1919 r., Cesarstwo Wielkiej Japonii nie spieszyło się z ustanowieniem przedstawicielstwa dyplomatycznego w Warszawie, tłumacząc to brakiem wykwalifikowanej kadry oraz względami finansowymi. Wobec obowiązywania w tej materii zasady wzajemności blokowało to inicjatywy strony polskiej, która działania zmierzające do ustanowienia przedstawicielstwa dyplomatycznego w Tokio podjęła w związku z powyższym dopiero w listopadzie 1919 r., wysuwając kandydaturę Adama hr. Złotowskiego na stanowisko posła. Ostatecznie poselstwo powołano 7 IV 1920 r., nie czekając na decyzję strony japońskiej. Na jego czele w randze chargé d'affaires *ad interim* stanął jednak Józef Targowski – dotychczasowy (od grudnia 1919) wysoki komisarz Rzeczypospolitej Polskiej i minister pełnomocny na Syberię i Daleki Wschód w Szanghaju (na placówce od 10 II 1920). Przedstawicielstwo dyplomatyczne Japonii w Warszawie powstało dopiero w maju 1921 r. Na jego czele w randze posła stanął Kawakami Toshitsune. E. Pałasz-Rutkowska, A.T. Romer, op. cit., s. 64–65, 67–71; W. Michowicz, *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918–1939*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 11; K. Watanabe, *Stosunki dyplomatyczne Polski i Japonii w okresie międzywojennym*, „Dzieje Najnowsze” 1992, nr 4, s. 27–29. Zob. też: J. Targowski, *Pamiętniki (1883–1920)*. Cz. 1, oprac. E. Pałasz-Rutkowska, „Japonica” 1993, nr 1, s. 123–130; J. Targowski, *Pamiętniki (1883–1921)*. Cz. 2: *Moja misja na Dalekim Wschodzie 1920–1921*, oprac. E. Pałasz-Rutkowska, „Japonica” 1994, nr 3, s. 147–157.

<sup>7</sup> WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, NDWP Ew/I. Nr 10706/II z 12 V 1920 r. Formalna akredytacja mogła jednak nastąpić dopiero po utworzeniu Poselstwa w Pekinie. Nie doszło do niej, gdyż do 6 VIII 1931 r. przedstawicielstwo RP funkcjonowało w formie zaledwie Delegacji (kolejno w Nankinie, Pekinie i Szanghaju). *Historia dyplomacji...*, s. 630.

<sup>8</sup> AAN, Attachaty, A.II.4/1, Spis placówek wojskowo-dyplomatycznych Państwa Polskiego. Stan z ok. 1 VIII 1920 r., k. nlb.; WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Raport płk. rez. P. Aleksandrowicza do szefa SGWP, Licz. 8 z 3 VI 1924 r., k. 94.

W związku z tym, że utrzymano w mocy pierwotną instrukcję specjalną z 7 VII 1919 r., zakres prac placówki obejmować miał szeroki wachlarz zagadnień, spośród których za zdecydowanie najważniejsze uznano dogłębne analizowanie stosunków japońsko-rosyjskich. W opinii NDWP żywotne interesy obydwu tych państw były tak ściśle ze sobą związane, że w znaczący sposób rzutowały na całokształt polityki światowej. W przypadku Rzeczypospolitej – bezpośrednio graniczącej z Rosją – wymuszały one posiadanie jak najdokładniejszych informacji na temat stosunku Japonii zarówno do rządu adm. Aleksandra Kołczaka, jak i do bolszewizmu, szczególnie rosyjskiego. Zadaniem attaché wojskowego miało być również obserwowanie relacji japońsko-amerykańskich, gdyż obawiano się, iż rywalizacja ta w niedalekiej przyszłości doprowadzi do wybuchu konfliktu zbrojnego. W takiej sytuacji dokładna orientacja w rozkładzie „sympatii” pozostałych mocarstw wydawała się wiedzą niezwykle pożyteczną. Dlatego też za szczególnie ważne uznano także analizowanie stosunku Japonii do pozostałych mocarstw, ze specjalnym uwzględnieniem Chin.

W obszarze zagadnień wojskowych umieszczono polecenie przygotowania szczegółowego studium organizacji, dyslokacji, stanu wyszkolenia, stanu moralnego i wartości bojowej armii japońskiej. Natomiast w kontekście spraw wewnętrznych jako istotne potraktowano dokładne dane i wiadomości odnośnie do: składu rządu japońskiego i jego działalności; stosunku rządu i społeczeństwa do Polski; stosunku do sprawy żydowskiej i udziału Żydów w życiu politycznym i społecznym; partii politycznych, ich składu, siły i wpływów; prasy oraz stosunków gospodarczych<sup>9</sup>.

Już po ustanowieniu placówki zadania te doprecyzowano w dodatkowym kwestionariuszu, zobowiązując ją do „wyjaśnienia i zbadania”:

- w jakim stopniu utrzymały się w Chinach dość znaczne przed wojną wpływy niemieckie;
- jaki skutek przynoszą usiłowania Japonii zapewnienia sobie wpływów i sympatii rządu oraz narodu chińskiego, zwłaszcza po zwróceniu Chinom prowincji Szantung<sup>10</sup>;

<sup>9</sup> AAN, Attachaty, A.II.105/1, Instrukcja specjalna dla attaché wojskowego PP w Japonii, NDWP D.Nr.586/II pouf. z 7 VII 1919 r., k. nłb.

<sup>10</sup> Po wypowiedzeniu wojny Cesarstwu Niemieckiemu Japonia wykorzystała fakt zdobycia Tsingtao (2 IX – 7 XI 1914) jako pretekst do okupacji półwyspu Szantung, po czym 2 XI 1917 r., na mocy tzw. porozumienia Lansing-Ishii, uzyskała potwierdzenie swych „specjalnych interesów” na tym obszarze. J. Pajor, *Okoliczności zawarcia i próba oceny porozumienia Lansing-Ishii*, w: *Politycy, dyplomaci i żołnierze. Studia i szkice z dziejów stosunków międzynarodowych w XX i XXI wieku ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Maciejowi Brzezińskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. D. Jeziorny, S.M. Nowinowski, R.P. Żurawski vel Grajewski, Łódź 2017, s. 54. Na konferencji pokojowej w Paryżu półwysep przyznano Japonii, a ta zobowiązała się do zwrócenia go Chinom, co formalnie potwierdzono dopiero na konferencji waszyngtońskiej 4 II 1922 r. J. Polit, *Odwrot nad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914–1922)*, Kraków 1999, s. 168, 246.

- potencjału ruchu separatystycznego w Mongolii i udziału w nim Japonii;
- skali wpływów państw trzecich w Chinach, w tym zwłaszcza brytyjskich i amerykańskich;
- stosunku rządu i narodu chińskiego do Rosji bolszewickiej;
- zapatrywań rządu i opinii publicznej Chin na temat przyszłości Rosji;
- które rosyjskie ugrupowania polityczne popiera rząd chiński;
- działalności dygnitarzy rosyjskich, którzy ukryli się na terytorium Chin przed bolszewizmem;
- opinii rządu chińskiego w sprawie walk, jakie prowadzi Polska przeciw bolszewikom;
- stopnia zaangażowania Chin w sprawach Syberii i stanowiska wobec okupacji przez Japonię Syberii Wschodniej;
- sytuacji kolonii polskiej w Chinach i jej kondycji ekonomicznej;
- wpływu bolszewizmu na sytuację wewnętrzną Chin;
- w jakim stopniu rozwija się ruch komunistyczny w Chinach i na jakim tle;
- prawnego i faktycznego uregulowania sprawy Mongolii, Mandżurii i prowincji Szantung;
- udziału Chin i innych państw w ruchu separatystycznym Koreańczyków<sup>11</sup>.

Jak więc łatwo zauważyć, oczekiwania NDWP i szefostwa wywiadu wojskowego sprowadzały się przede wszystkim do pozyskiwania szeregu informacji na temat polityki wewnętrznej oraz zagranicznej Chin i Japonii, sytuacji politycznej na rosyjskim Dalekim Wschodzie oraz stosunku mocarstw zachodnich do powyższych zagadnień. W warunkach regularnej wojny z Rosją Radziecką pozwalało to bowiem lepiej oceniać jej położenie, zwłaszcza w obliczu politycznego i militarnego zaangażowania Japonii na rosyjskim Dalekim Wschodzie, co umożliwiało upatrywanie w niej naturalnego sojusznika w konflikcie z Rosją, organizującego na jej „tyłach” stałą „dywersję”<sup>12</sup>.

Kierownikiem placówki, czyli attaché wojskowym mianowano wyznaczonego jeszcze w lipcu 1919 r. płk. Aleksandrowicza<sup>13</sup>, przydzielając mu do

<sup>11</sup> AAN, Attachaty, A.II.105/1, NDWP, SG, Oddział II, Nr 19625/IIa z 25 V 1920 r., k. nlb.

<sup>12</sup> Pomiędzy sierpniem 1918 r. a październikiem 1922 r. Japonia zaangażowała w tych działaniach ok. 70 tys. żołnierzy. Tym samym stała się państwem, które nie tylko zdecydowanie najdłużej brało w nich udział, ale i przeznaczyło na to siły dziesięciokrotnie liczniejsze od największego alianckiego kontyngentu, czyli amerykańskiego. W rzeczywistości jednak dążyła nie tyle do obalenia bolszewików w Rosji, co do zabezpieczenia swych interesów w Mandżurii, Korei i Chinach poprzez utworzenie buforowego państwa panmongolskiego obejmującego część rosyjskiej Syberii. J. Polit, *Japonia wobec rewolucji bolszewickiej 1917–1922*, „Dzieje Najnowsze” 2017, nr 4, s. 51–73. Zob. też: T. Dmochowski, *Interwencja mocarstw na Syberii i Dalekim Wschodzie (1918–1922)*, Toruń 1999; W. Materski, *Bolszewicy i samuraje. Walka dyplomatyczna i zbrojna o rosyjski Daleki Wschód (1917–1925)*, Warszawa 1990; J.A. White, *The Siberian Intervention*, Princeton 1950.

<sup>13</sup> Zgodnie z rozkazem naczelnika państwa płk Aleksandrowicz został mianowany attaché wojskowym przy Poselstwie Polskim w Tokio oraz przy Poselstwie Polskim w Pekinie, z tym tylko,

pomocy (z dniem 1 XII 1920) por. Witolda Balcera<sup>14</sup>. Z części obowiązków odciążać go miał ponadto komendant Stacji Zbornej w Harbinie ppor./por. Antoni Lernet<sup>15</sup>.

Podpułkownik Aleksandrowicz wyjechał z Warszawy 8 VII 1920 r. i poprzez Paryż, Nowy Jork, Chicago i San Francisco 12 listopada dotarł do Jokohamy, a 15 listopada do Tokio. Czas podróży wydłużyły sześciotygodniowy pobyt w Nowym Jorku oraz pięcioletniowy w San Francisco. Całkowity koszt podróży wraz z dietami – jak skrupulatnie to wyliczono – wyniósł 3041,93 jenów<sup>16</sup>.

W świetle ewidentnie ważnych zadań, jakie postawiono przed placówką, oraz bardzo wysokich kosztów misji warto zastanowić się, dlaczego do ich realizacji wybrano właśnie tego oficera.

- 
- że do Chin miał się udać dopiero po przybyciu tam przedstawicielstwa dyplomatycznego (zob. przypis 6). WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, NDWP Ew/I, Nr 10706/II z 12 V 1920 r.
- <sup>14</sup> Balcer wywodził się z armii rosyjskiej i posiadał półtoraroczne doświadczenie w pracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej, m.in. jako naczelnik Oddziału Kontrwywiadowczego we Władywostoku. Do WP na Syberii wstąpił 25 XI 1918 r., pełniąc obowiązki oficera łącznikowego ze sztabami i misjami wojsk sojusznicznych we Władywostoku. Z dniem 5 VI 1920 r. odkomenderowany do dyspozycji wysokiego komisarza RP na Syberii, z zadaniem zorganizowania i objęcia kierownictwa „biura wywiadowczego”. Następnie (z dniem 1 XII 1921) przydzielony do attaché wojskowego przy Poselstwie RP w Tokio na etacie pomocnika. Znał język angielski, francuski, niemiecki i hiszpański. Posiadał opinię wszechstronnie rozwiniętego i wykształconego, obdarzonego intuicyjnym zmysłem odgadywania ludzi i oceniania wypadków, pełnego energii, uczciwego, pracowitego, towarzyskiego, absolutnie trzeźwego, nerwowego, lecz doskonale panującego nad sobą. Do Tokio dotarł w styczniu 1921 r. Z placówki odwołano go jednak już po pięciu miesiącach, na własne żądanie motywowane oficjalnie przyczynami rodzinnymi, choć niewykluczone, że przyczyną był konflikt z sekretarzem Poselstwa RP w Tokio Stanisławem Walickim, którego źródło miało ponoć tkwić w okresie wspólnej służby w rosyjskim kontrwywiadzie podczas I wojny światowej. AAN, Attachaty, A.II.105/1, Opinia płk. P. Aleksandrowicza na temat por. W. Balcera, k. 30; ibidem, A.II.105/2, Krótkie Curriculum Vitae porucznika Balcera, k. 537; ibidem, Zaświadczenie wysokiego komisarza RP na Syberię, nr 1748 z 31 I 1921 r., k. 544; ibidem, Rozkaz płk. P. Aleksandrowicza do por. W. Balcera, nr 194 z 9 VI 1921 r., k. 531; ibidem, Konsulat RP we Władywostoku do płk. P. Aleksandrowicza, Nr P/366 z 20 IV 1921 r., k. 527; H. Kuromiya, A. Peplowski, *Między Warszawą a Tokio. Polsko-japońska współpraca wywiadowcza 1904–1944*, Toruń 2009, s. 185.
- <sup>15</sup> Lernet również wywodził się z armii rosyjskiej, służąc na Dalekim Wschodzie i osiągając stopień chorążego. W WP od 25 IX 1918 r., początkowo jako komendant Punktu Kontrolnego (od 1 XII 1918), a następnie Placu Zbornego w Harbinie (1 IV 1920). Z dniem 1 IX 1920 r. przydzielony do Konsulatu Generalnego RP na Syberii, po czym mianowany komendantem Stacji Zbornej w Harbinie (1 I 1921). AAN, Attachaty, A.II.105/2, Przebieg służby w Wojsku Polskim na Syberii podporucznika Antoniego Lernet, 4 X 1921 r., k. 75; H. Kuromiya, A. Peplowski, op. cit., s. 170.
- <sup>16</sup> WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, NDWP, SG, Oddział II, nr 18418/II z 11 V 1921 r., k. 91–93. Wedle ówczesnych notowań giełdowych była to równowartość ok. 1,5 tys. dolarów amerykańskich, czyli ok. 600 tys. mkp. R. Rybarski, *Marka Polska i Złoty Polski*, Warszawa 1922, s. 8; J. Kaliński, *Jen – od ery Meiji do ery Heisei*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego” 2014, nr 2, s. 129.

Paweł Aleksandrowicz urodził się 22 III 1874 r. w folwarku Karczowa Ruda (osada Dębowa Buda, gmina Kozłowa Ruda, powiat władysławowski, gubernia suwalska) jako syn Feliksa i Malwiny z Adamowiczów. Po ukończeniu ośmioklasowego Gimnazjum Filologicznego w Mariampolu, 29 V 1892 r. ochotniczo wstąpił do armii rosyjskiej. Po roku służby w kamskim 110 Pułku Piechoty został skierowany do Wileńskiej Szkoły Piechoty (31 V 1893 – 12 VI 1895), którą ukończył w stopniu podchorążego. Powróciwszy do rodzimego pułku, pełnił służbę jako młodszy oficer kompanii, czasowo adiutant baonu i dowódca kompanii. W tym czasie został awansowany do stopnia podporucznika (20 VI 1896) i porucznika (15 VI 1901, ze starszeństwem od 20 VI 1900). Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej oddelegowany do Sztabu Okręgu Wojskowego w Chabarowsku (27 VII 1904) i wkrótce awansowany do stopnia sztabskapitana (24 IX 1904, ze starszeństwem od 20 VI 1904), następnie oddelegowany do 2 Północno-Syberyjskiej Dywizji Strzeleckiej gen. Konstantego Andriejewicza Anisimowa (6 III 1905). Jako dowódca kompanii w sformowanym na jej podstawie tzw. Oddziale koreańskim pod dowództwem gen. Anisimowa wziął udział w wyprawie do północnej Korei<sup>17</sup>, za co otrzymał Order św. Stanisława. Po zakończeniu wojny przeniesiony do 24 Wschodnio-Syberyjskiego Pułku Strzelców (20 III 1906), wkrótce potem wyznaczony na komendanta stacji i przystani w Chabarowsku (25 V – 25 IX 1906), po czym podjął studia w Instytucie Wschodnim we Władywostoku (25 IX 1906 – 24 VI 1910), w trakcie których odbywał coroczne staże językowe w Chinach i Japonii<sup>18</sup>. Ukończywszy studia z wyróżnieniem („ze złotym medalem i chlubną odezwą”), powrócił do 24 Syberyjskiego Pułku Piechoty<sup>19</sup>, odbywając w nim staż liniowy jako dowódca kompanii (1 X 1911 – 4 I 1912). W tym czasie awansował do stopnia kapitana (4 XII 1911, ze starszeństwem od 20 VI 1908), zostając zarazem tłumaczem w Sztabie 6 Syberyjskiej Dywizji Strzelców w Chabarowsku (20 XII 1911). Z dniem 13 II 1912 r. oddelegowany do Dowództwa Przymorskiego Okręgu Wojskowego jako oficer-orientalista (oficer-wostocznik). Od 1 II do 1 VI 1914 r. odbywał misję wywiadowczą w Chinach i Japonii.

Po wybuchu I wojny światowej przydzielony do Sekcji Operacyjnej, a następnie Wywiadowczej Sztabu 6 Syberyjskiej Dywizji Strzelców (16 IX 1914) na froncie niemieckim. Uczestniczył m.in. w bitwie łódzkiej, a podczas

<sup>17</sup> Działania zaczepne podjęte z rozkazu Naczelnego Dowództwa w czerwcu i kontynuowane do końca sierpnia 1905 r. przez związek gen. K.A. Anisimowa (dwa pułki strzelców, trzy pułki kozaków, 3 baterie artylerii i pół rotę saperów), których celem było opanowanie obszaru północnej Korei, odrzucenie sił japońskich od rzeki Tumen i tym samym zabezpieczenie Kraju Przymorskiego. Szerzej zob. *Rusko-japońska wojna 1904–1905 gg*, t. IX: *Wtorostepiennyje teatry wojennych dijestwij*, C.-Peterburg 1910, s. 49–69.

<sup>18</sup> W przebiegu służby płk Aleksandrowicz podał, że w ich trakcie realizował „tajne zlecenia Sztabu Generalnego” (10 V – 12 IX 1907, 15 V – 8 IX 1908, 18 V – 6 IX 1909).

<sup>19</sup> Do 1910 r. 24 Wschodnio-Syberyjski Pułk Strzelców.

kampanii 1915 r. uległ zatruciu gazem bojowym pod Sochaczewem (24 VI 1915). Z dniem 4 VI 1915 r. został przydzielony do Sztabu 2 Armii, w którym pozostał już do końca swej służby w armii rosyjskiej w lutym 1918 r. Początkowo objął stanowisko pomocnika szefa Wydziału Wywiadowczego i tłumacza, a ostatecznie szefa tegoż wydziału (2 VIII 1917). W tym czasie awansował do stopnia podpułkownika (30 VII 1916) i pułkownika (1 IX 1917) oraz został odznaczony Orderem św. Stanisława klasy III.

Po wybuchu rewolucji lutowej czynnie włączył się w proces formowania polskich formacji wojskowych, pełniąc przy tym funkcje prezesa Tymczasowego Komitetu Wykonawczego (od 23 V 1917) i prezesa Zarządu Związku Wojskowych Polaków 2 Armii (od 18 VII 1917) oraz przedstawiciela Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego przy Dowództwie 2 Armii (18 VII 1917 – 23 II 1918). Aresztowany i więziony przez bolszewików w Słucku oraz Mińska Litewskim (4 I – 23 II 1918). Po uwolnieniu objął komendę oddziału żołnierzy Polaków, doprowadzając do wyparcia bolszewików ze Słucka, za co został odznaczony amarantową wstążeczką. Po wstąpieniu do I Korpusu Polskiego (23 II 1918) mianowany komendantem Słucka. Po wkroczeniu do miasta oddziałów niemieckich na krótko osadzony w obozie jenieckim w Baranowiczach (3–8 III 1918). Po uwolnieniu przydzielony do Sztabu I Korpusu Polskiego jako pomocnik ds. cywilno-wojskowych dowódcy korpusu (8 III – 27 IV 1918), następnie szef Wydziału Wywiadowczego (27 IV – 8 VI 1918).

Zdemobilizowany po rozbrojeniu I Korpusu Polskiego przez Niemców, wyjechał do Lublina, biorąc czynny udział w rozbrajaniu Austriaków, po czym 13 XII 1918 r. zgłosił się do Wojska Polskiego, otrzymując przydział do Departamentu I Mobilizacyjno-Organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.), na stanowisko szefa Sekcji Mobilizacyjno-Organizacyjnej. W maju 1919 r. skierowany na kurs wojskowo-pedagogiczny, a po zakwalifikowaniu do grupy oficerów przydzielonych do Sztabu Generalnego (pd. SG) wyznaczony na stanowisko przyszłego attaché wojskowego w Japonii i Chinach. W związku z przedłużającymi się z przyczyn formalnych przygotowaniem wyjazdu przydzielony do Departamentu Naukowo-Szkolnego MSWojsk. na stanowisko członka Komisji Regulaminowej<sup>20</sup>.

Wszystko wskazuje na to, że o jego wyborze zdecydowały przede wszystkim 10-letnia służba na Dalekim Wschodzie i ukończenie władystockiego Instytutu Wschodniego. Bezsprzecznie mógł więc uchodzić za eksperta ds. dalekowschodnich, na dodatek z bogatym doświadczeniem praktycznym wynikającym m.in. z przeprowadzenia kilku misji wywiadowczych na terenie

<sup>20</sup> WBH-CAW, Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych (dalej: AP), I.481.A.996, plk Paweł Aleksandrowicz: Karta ewidencyjna; ibidem, 37/52/432, Zeszyt ewidencyjny: Aleksandrowicz Paweł, k. 2–6; *Polska dyplomacja wojskowa 1918–1945*, t. IV: *Personel wojskowych placówek dyplomatycznych*, Warszawa 2015, s. 14–16.



Japonii i Chin, deklarującego znajomość języków: chińskiego, japońskiego, rosyjskiego i angielskiego. Zapewne nie bez znaczenia było również i to, że podczas Wielkiej Wojny utrzymał kontakt ze strukturami wywiadu armii rosyjskiej, choć tym razem na froncie przeciwniemieckim. Nie ulega więc wątpliwości, że jego kandydatura na stanowisko attaché wojskowego w Tokio była nieprzypadkowa, jak najbardziej naturalna i zasadna.

Po przybyciu na miejsce – jak wynika z raportów – natychmiast przystąpił do tworzenia sieci informatorów, lokując ostatecznie swą agenturę w Szanghaju, Pekinie, Mukdenie, Harbinie, Czycie, Chabarowsku, Nikolsku Ussuryjskim i Władywostoku. Część agentów pracowała odpłatnie na podstawie rocznych kontraktów (Chińczycy). Do współpracy pozyskał także pewną grupę Polaków, którzy za wyjątkiem jednego pracowali bezpłatnie, dla idei<sup>21</sup>.

Analiza zachowanych comiesięcznych sprawozdań z sytuacji wojskowo-politycznej na Dalekim Wschodzie oraz raportów płk. Aleksandrowicza, a także okresowych komunikatów informacyjnych Oddziału II, sporządzanych m.in. na ich podstawie, wskazuje, że swą uwagę koncentrował na zagadnieniach politycznych. Gros informacji dotyczyło spraw wewnątrzjapońskich<sup>22</sup>, sytuacji politycznej na rosyjskim Dalekim Wschodzie<sup>23</sup> i polityki Japonii wobec regionu<sup>24</sup> oraz w mniejszym stopniu sytuacji wewnętrznej Chin i Mongolii. Natomiast niemalże całkowicie pozbawione były danych na temat potencjału japońskich sił zbrojnych, którym płk Aleksandrowicz poświęcił tylko jeden objętościowo niewielki raport, charakteryzujący wyłącznie stan liczebny armii<sup>25</sup>,

<sup>21</sup> WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Raport płk. rez. Pawła Aleksandrowicza do szefa Sztabu Generalnego WP, Licz. 8 z 3 VI 1924 r., k. nlb.

<sup>22</sup> Sprawozdania ogólnie charakteryzowały scenę polityczną, pozycję cesarza, znaczenie Genrō i Rady Obrony Państwa oraz rolę partii opozycyjnych, informowały o przesileniach i zmianach w składzie rządu oraz analizowały stan japońskiej gospodarki.

<sup>23</sup> Aleksandrowicz koncentrował się głównie na sytuacji w Republice Dalekiego Wschodu, dowodząc, że w rzeczywistości jest to „twór” bolszewicki, oraz w Kraju Nadmorskim. Ponadto informował o położeniu „białych”, tj. atamana Grigorija Siemionowa, barona Romana von Ungern-Sternberga i roli kappelwców oraz rosnących wpływach bolszewików wśród ludności tubylczej, przy postępującej koncentracji ich władzy kosztem lokalnych ugrupowań antybolszewickich.

<sup>24</sup> Zwłaszcza stosunku do Rosji bolszewickiej, Chin, Korei i Mongolii oraz narastającego konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi na tle przejętych byłych kolonii niemieckich w archipelagu Wysp Karolińskich.

<sup>25</sup> Raport ten powstał wyłącznie na podstawie projektu ustawy budżetowej skierowanej do parlamentu i zawierał jedynie dane na temat liczby batalionów piechoty (264), szwadronów kawalerii (102), baterii artylerii (75), kompanii saperów (62), kompanii kolejowych (13), kompanii telegraficznych (10), kompanii samolotów (8), kompanii balonów (1), kompanii obozowych (44) i kompanii samochodowych (2) oraz urzędów (26), szkół (21) i organów specjalnych wojskowych (7), a także ogólnej liczby żołnierzy (268 957) i koni (42 931) według stanu na 1920 r. AAN, Attachaty, A.II.106, Raport płk. P. Aleksandrowicza do szefa Sztabu Generalnego WP, Nr 28 z 7 I 1921 r., k. 136–138.

oraz jednozdaniową wzmiankę o planach rozbudowy floty wojennej, która w ciągu kilku lat miała przewyższyć swym potencjałem amerykańską<sup>26</sup>.

W ocenie NDWP były to efekty niesatysfakcjonujące. Liczono bowiem na pozyskanie zdecydowanie więcej informacji oraz pogłębionych analiz w przedmiotowych zagadnieniach. Na dodatek te dostarczone przez płk. Aleksandrowicza określano w większości jako powierzchowne lub nieaktualne – po części zresztą słusznie, gdyż sytuacja na rosyjskim Dalekim Wschodzie była bardzo dynamiczna, przekazywanie meldunków – czasochłonne, a informatorzy nie posiadali dostępu do pierwszorzędnych źródeł, co zresztą przy okazji pytania o ewentualne wykorzystywanie terytorium Japonii do szpiegostwa przeciw Polsce otwarcie przyznawał sam płk Aleksandrowicz: „[...] co się tyczy Dalekiego Wschodu, jest bardzo możliwe, że pewna działalność może tam mieć miejsce, nie posiadając jednak na tym terenie stosownej agentury, żadnych konkretnych materiałów dotychczas jeszcze nie udało mi się zebrać”<sup>27</sup>.

Całkowity brak analiz potencjału japońskich sił zbrojnych, gdyż za takowe nie sposób uznać streszczenia ustawy budżetowej, dowodził, że Aleksandrowicz nie zdołał również nawiązać bliższej współpracy z japońskim Sztabem Generalnym<sup>28</sup>.

Jak się okazuje, sporych trudności przysparzało mu także pozyskiwanie informacji z terenu rosyjskiego Dalekiego Wschodu, choć oficjalnie deklarował posiadanie tam sporej grupy agentów. Z faktu, iż jego aktywność na tym polu obniżała się wprost proporcjonalnie do zmniejszającej się liczby żołnierzy byłej 5 DSP napływających do Harbinu oraz do wypierania z tych terenów sił antybolszewickich, wynika, że były to w rzeczywistości – a nie agenci – jego podstawowe źródła<sup>29</sup>. To z kolei sprawiało, że ze względu na realia komunikacyjne okazywały się one nieaktualne, a niekiedy mało istotne. Kolejnym kluczowym źródłem informacji było środowisko „białych” Rosjan

<sup>26</sup> Ibidem, Sprawozdanie o sytuacji wojsko-politycznej na Dalekim Wschodzie za miesiąc luty 1921 r., Nr 3 z 5 III 1921 r., k. 105. Była to prawdziwa informacja, gdyż rzeczywistość japońska admiralicja przyjęła tzw. plan „8–8”, który zakładał wybudowanie w latach 1920–1928: 8 pancerników, 8 krążowników bojowych, 34 krążowników lekkich, 77 niszczycieli i 30 okrętów podwodnych. Choć amerykański program rozbudowy floty był jeszcze większy, to konieczność operowania na dwóch akwenach (Atlantyk i Pacyfik) sprawiała, że flota japońska uzyskalaby przewagę nad amerykańską flotą Oceanu Spokojnego. Zob. J.W. Dyskant, *Konflikty i zbrojenia morskie 1918–1939*, Gdańsk 1983, s. 121–122.

<sup>27</sup> AAN, Attachaty, A.II.105/1, Płk P. Aleksandrowicz do Sekcji Defensywy Biura Wywiadowczego Oddziału II, L.dz. 188 z 8 VI 1921 r., k. nlb.

<sup>28</sup> Był to jednak problem wszystkich kolejnych attaché wojskowych, gdyż japoński SG praktycznie nie udzielał informacji na ten temat. Materiałami wywiadowczymi dotyczącymi Rosji/ ZSRR dzielił się natomiast na zasadzie wzajemności.

<sup>29</sup> O wyraźnym zmniejszeniu się liczby żołnierzy 5 DSP już w lutym 1921 r. informował z Harbinu ppor. A. Lernet, raportując, że w ciągu sześciu miesięcy przybyło ich zaledwie 30. AAN, Attachaty, A.II.105/1, Raport płk. P. Aleksandrowicza Nr 57 z 10 II 1921 r., k. 23.

w Tokio, a konkretnie attaché wojskowy gen. mjr Michaił P. Podtiagin<sup>30</sup> oraz przedstawicielstwo atamana Grigorija Siemionowa z gen. lejtn. Pawłem Riabikowem<sup>31</sup> i płk. Naurbegiem Magomajewem<sup>32</sup> na czele. Ono również „wysychało” w miarę tego, jak bolszewicy powiększali kontrolowany przez siebie obszar. Poza tym nie było w pełni wiarygodne, gdyż w jego interesie leżało przecenianie własnych wpływów i możliwości, a niedocenywanie strony bolszewickiej. Na jego niekorzyść działał również fakt, że środowisko to było instrumentalnie traktowane przez mocarstwa, a zwłaszcza przez Japonię, w związku z czym także i płk Aleksandrowicz padał czasem ofiarą tej polityki, a niekiedy wręcz dezinformacji.

W związku z powyższym na przełomie czerwca–lipca 1921 r. NDWP podjęło decyzję o likwidacji placówki tokijskiej z dniem 1 IX 1921 r. Choć z treści rozkazu wynikało, że powinna ona mieć charakter czasowy, to nie pozostawiała wątpliwości, że w jego wyniku attaché wojskowy został zobowiązany do szybkiego powrotu do kraju: „W związku z koniecznością redukcji wydatków państwowych, placówka wojskowa w Tokio po przyjeździe Poselstwa zostaje zwinięta aż do poprawy stanu finansowego państwa. Najpóźniej do dnia pierwszego września bieżącego roku, w porozumieniu z Posłem ma Pan pułkownik zlikwidować swe prace i wyruszyć do kraju”<sup>33</sup>.

Oficjalnym powodem likwidacji były więc względy oszczędnościowe, a konkretnie potrzeba sfinansowania dwóch dodatkowych etatów dla nowo powołanej placówki moskiewskiej<sup>34</sup>, która w warunkach powojennych wydawała

<sup>30</sup> Podtiagin pełnił tę funkcję w latach 1919–1921 z ramienia rządu adm. Aleksandra Kolczaka. E.W. Wołkow, N.D. Jegorow, I.W. Kupcow, *Bielyje generaly wostocznowo fronta graždanskoj wojny. Biograficzeskij sprawocznik*, Moskwa 2003, s. 163. W październiku 1921 r. przekazał m.in. dwa opracowania, które otrzymał z Paryża: *Internal political situation in the Soviet Russia* z 20 V 1921 r. oraz *The foreign policy of Soviets* z 1 V 1921 r.

<sup>31</sup> W marcu 1920 r. został przedstawicielem atamana Siemionowa w Chinach, a wkrótce potem w Japonii. Ibidem, s. 178.

<sup>32</sup> W latach 1919–1920 przedstawiciel we Władywostoku, następnie w Japonii (1921–1922), w 1921 r. awansowany do stopnia generała majora. S.W. Wołkow, *Baza danych No 2: Uczestniki białego dwiżenija w Rosiji*, www.swolkov.org (dostęp: 23 VII 2019).

<sup>33</sup> WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Likwidacja placówki att. wojskowego w Tokio, NDWP, SG, Oddział II, Ew./Nr 30416/II z 2 VIII 1921 r. O podjęciu decyzji na przełomie czerwca i lipca świadczy fakt poinformowania o tym Stanisława Patka jeszcze przed jego wyjazdem w lipcu do Tokio celem objęcia kierownictwa Poselstwa. Ibidem, Pismo posła S. Patka do ministra spraw zagranicznych, Nr 1439-I z 26 VI 1923 r. Depeszę z rozkazem likwidacyjnym nadano w Warszawie 1 sierpnia, a płk Aleksandrowicz odszyfrował ją w Tokio 7 VIII 1921 r. Ibidem, Depesza SGWP do attaché wojskowego w Tokio, nr 30416 z 1 VIII 1921 r., k. 241. Jak się okazało, likwidacja placówki rzeczywiście miała charakter czasowy i w 1926 r. została ostatecznie i na stałe reaktywowana. Zob. R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2, Częstochowa 2014, s. 395–396.

<sup>34</sup> Były to etaty dwóch pomocników attaché wojskowego. WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Pismo szefa SGWP do MSZ, L. 12396 z 12 XI 1921 r.; ibidem, Wniosek nagły w sprawie powiększenia

się zdecydowanie bardziej predysponowana do organizowania pracy informacyjno-wywiadowczej przeciwko Rosji Radzieckiej<sup>35</sup>.

Wnikliwsza analiza procesu decyzyjnego w tej kwestii skłania jednak do wniosku, że wpływ na podjęcie powyższego postanowienia miały również opinie chargé d'affaires Targowskiego, z którym płk Aleksandrowicz ewidentnie był w nie najlepszej relacji<sup>36</sup>, oraz ppor. Krzysztofa Radziwiłła, który – dla odmiany – utrzymywał z szefem Poselstwa bardzo dobre stosunki<sup>37</sup>.

Obydwaj niezwykle krytycznie ocenili efekty misji płk. Aleksandrowicza, doszukując się przyczyn przede wszystkim w tym, że władał on wyłącznie językiem rosyjskim i „względnie” (sic!) polskim, tym samym – jak zauważył Targowski – nie będąc w stanie porozumieć się z żadnym z akredytowanych w Tokio attaché wojskowych, czerpiąc „swoje wiadomości tylko z dawnej ambasady rosyjskiej (carskiej)”<sup>38</sup>.

---

budżetu i etatu Poselstwa w Moskwie, Biuro Prezydiałne MSWojsk., Nr 5059/B.P.2.21 z 28 VII 1921 r., k. nlb.

<sup>35</sup> Szerzej zob. R. Majzner, *Wpływ relacji polsko-radzieckich na organizację i funkcjonowanie Attachatu Wojskowego przy Poselstwie/Ambasadzie RP w Moskwie (1921–1939)*, w: *Stosunki polityczne, wojskowe i gospodarcze Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Radzieckiego w okresie międzywojennym*, red. J. Gmitruk, W. Włodarkiewicz, Warszawa–Siedlce 2012, s. 241–257; R. Majzner, *Attachaty Wojskowe...*, s. 355–365; K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016; A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996.

<sup>36</sup> Wiele wskazuje na to, że podłożem konfliktu były względy finansowe, a konkretnie sprzeniewierzenie funduszy przeznaczonych na pomoc i repatriację byłych żołnierzy 5 DSP. Aleksandrowicz przynajmniej dwukrotnie raportował o możliwości popełnienia przez posła Targowskiego „przestępstw służbowych w dziedzinie pieniężnej” – najpierw szefowi SGWP, następnie ministrowi spraw zagranicznych – które w jego ocenie umożliwiały pociągnięcie go do odpowiedzialności sądowej. WBH-CAW, AP, I.481.A.996, Raport płk. P. Aleksandrowicza do ministra spraw zagranicznych, nr 314 z 1 XI 1921 r., k. 19. MSZ uznało jednak powyższe zarzuty za bezpodstawne i udzieliło Targowskiemu absolutorium w kwestii dysponowania funduszami Wysokiej Komisji (Misji do adm. Kołczaka) RP na Syberię. Ibidem, MSZ L.dz. A.II.35314/23 z 10 X 1923 r.

<sup>37</sup> Radziwiłł wyjechał z kraju 8 XI 1919 r. jako osobisty adiutant Targowskiego – mianowanego wysokim komisarzem RP i ministrem pełnomocnym na Syberię i Daleki Wschód z siedzibą w Szanghaju. 17 II 1920 r. został oddelegowany do Władywostoku do gen. por. Antoniego Baranowskiego – szefa Misji Wojskowej i naczelnego dowódcy Wojsk Polskich na Syberii, w charakterze oficera łącznikowego. Po likwidacji Misji Wojskowej, 13 V 1920 r. ponownie odkomenderowany do dyspozycji wysokiego komisarza. Po objęciu przez Targowskiego kierownictwa Poselstwa RP w Tokio, 1 (2) VI 1920 r. przybył do Japonii i do 4 XII 1920 r. formalnie pełnił funkcję kuriera, po czym został odwołany i w styczniu 1921 r. powrócił do kraju. O tym, w jak w dobrych relacjach pozostawali ze sobą, dowodzi choćby list, w którym Radziwiłł zwracał się do Targowskiego „Kochany Józiu”. AAN, Attachaty, A.II.105/1, Meldunek ppor. K. Radziwiłła do attaché wojskowego w Tokio z 18 XI 1920 r., k. 66; ibidem, Pismo J. Targowskiego do płk. SG P. Aleksandrowicza, Nr 1743/W.K./ z 24 XI 1920 r., k. 65; WBH-CAW, AP, I.481.A.996, List K. Radziwiłła do J. Targowskiego z 13 VIII 1926 r., k. 53–54.

<sup>38</sup> Ibidem, I.303.4.49, NDWP, SG, Oddział II, Nr 19666/II z 20 V 1921 r., k. 195.

Ponadto przedstawili attaché wojskowego jako „bezw warunkowo wrogo usposobionego do obecnego rządu” oraz „często i ostro” krytykującego zarówno naczelnika państwa, jak i stosunki panujące w Polsce. Radziwiłł zwrócił również uwagę na fakt uskarżania się płk. Aleksandrowicza na „niesprawiedliwość Austryjaków” (tj. oficerów wywodzących się z armii austro-węgierskiej), a poseł Targowski dodał do tego brak woli współpracy z Poselstwem i ograniczanie się wyłącznie do żądania pieniędzy i funduszy repatriacyjnych.

O ile jednak ppor. Radziwiłł uznał misję płk. Aleksandrowicza za bezproduktywną i kosztowną, to poseł Targowski w rzeczywistości nie tylko podał w wątpliwość zdolność attaché wojskowego do pozyskiwania informacji, ale równocześnie mimowolnie stworzył wrażenie, że mógł on być nieświadomym kanałem inspiracji rosyjskiej. Konkludując, stwierdził, że należałoby natychmiast odwołać go, gdyż „lepiej nie mieć żadnego attaché wojskowego w Tokio niż takiego”<sup>39</sup>.

Związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy powyższymi opiniami a decyzją szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (SGWP) jest tym bardziej widoczny, gdy uzmysłowimy sobie zachodzącą w tym wypadku koincydencję. Swoją sprawozdanie ppor. Radziwiłł złożył 28 IV 1921 r., rozmowa posła Targowskiego z szefem SGWP gen. broni Władysławem Sikorskim miała miejsce ok. 5 V 1921 r., a 20 maja ten ostatni nakazał „odwołać bezzwłocznie” płk. Aleksandrowicza i zastąpić go oficerem „dobrze orientującym się” w przedmiotowej problematyce<sup>40</sup>. Raczej trudno w takiej sytuacji zakładać przypadkową zbieżność.

Na podjęcie decyzji o odwołaniu płk. Aleksandrowicza mogły mieć wpływ także zarzuty, jakie formułował on pod adresem Komisji Weryfikacyjnej, zwłaszcza że mógł się nimi poczuć dotknięty i ówczesny szef SGWP gen. Sikorski. Sprowadzały się one bowiem do oskarżenia oficerów wywodzących się z Legionów lub armii austro-węgierskiej o „nieprzyjazny stosunek” do byłych oficerów armii rosyjskiej oraz korpusów wschodnich, wyrażający się zwłaszcza w obsadzie stanowisk oraz ustalaniu list generalskich i pułkownikowskich. W poczuciu osobistej krzywdy płk Aleksandrowicz przekonywał, że od niektórych nowo mianowanych generałów miał o 37 miesięcy dłuższą staż służby wojskowej. Oskarżając Komisję Weryfikacyjną o „tendencyjną niesprawiedliwość”, dodawał: „Podczas kiedy prawie każdy oficer b. armii austriackiej, jak również prawie każdy legionista galicyjski został posunięty o stopień wzwyż, a nawet niektórych z nich posunięto o dwa stopnie, wielu z nas obrażono i skrzywdzono”<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> Ibidem, I.303.4.49, NDWP, SG, Oddział II, Nr 19666/II z 20 V 1921 r., k. 194–195; ibidem, Raport ppor. K. Radziwiłła do szefa Oddziału II SGWP z 28 IV 1921 r., k. 196–197.

<sup>40</sup> Ibidem, Odrębna notatka szefa SGWP na koncepcie sprawy: Działalność ppłk. Aleksandrowicza na placówce wojsk. w Tokio, Nr 19666/II z 20 V 1921 r., k. 194.

<sup>41</sup> Ibidem, AP, I.481.A.996, List płk. P. Aleksandrowicza do posła J. Targowskiego z 24 VI 1920 r., k. 64.

Przekazanie 2 XII 1920 r. powyższego listu przez posła Targowskiego do Oddziału V SGWP gen. Sikorski mógł odebrać jako aluzję do faktu zweryfikowania go w stopniu gen. ppor., gdyż nastąpiło to 1 IV 1920 r., a więc niecałe 3 miesiące przed napisaniem listu przez płk. Aleksandrowicza<sup>42</sup>.

Likwidacja placówki oraz odwołanie do kraju płk. Aleksandrowicza nie przebiegły jednak tak prosto, jak założono to sobie w NDWP/SGWP. Ewidentny brak wyobraźni osób odpowiedzialnych za ustalenie terminu likwidacji (1 IX 1921 r.), sugerujący zresztą – w świetle powyższych okoliczności – że kierowali się przede wszystkim osobistymi i politycznymi motywacjami, spowodował, iż nawet przy dobrej woli był on po prostu niewykonalny. Nie podobałyby mu zresztą placówki europejskie, a co dopiero dalekowschodnia.

Decyzja okazała się więc brzemienna w skutkach. Attaché wojskowy odebrał ją jako nieuzasadnioną dymisję i kolejną szykanę potwierdzającą zasadność jego zarzutu pod adresem oficerów wywodzących się z Legionów oraz c. i k. armii, a szef SGWP potraktował jego późniejsze działania jako przejaw rażącej niesubordynacji i wręcz wypowiedzenia posłuszeństwa<sup>43</sup>.

Rozkaz nr 30416/II z 2 VIII 1921 r. zobowiązywał płk. Aleksandrowicza do „likwidacji placówki”, w związku z czym przystąpił on do powiadamiania swych agentów o zakończeniu współpracy. W przypadku Szanghaju, Pekinu, Mukdenu i Harbinu wymagało to trzykrotnej wymiany korespondencji, trwającej ok. 2 miesięcy. Do Czyty, Chabarowska, Nikolska Ussuryjskiego i Władywostoku musiał natomiast wysłać specjalnego kuriera, co również pochłonęło sporo czasu. Lojalnie zresztą uprzedził o tym SGWP, informując, że cała operacja zajmie nie kilka dni, a parę miesięcy, bilety na statki do Europy zostały wykupione do stycznia–lutego 1922 r.<sup>44</sup>, a i tak nie posiada środków na ich zakup (dla siebie i por. Lerneta), gdyż wobec nieotrzymania dotacji na III kwartał roku od lipca utrzymywał się z zaciągniętego kredytu<sup>45</sup>.

Po przybyciu do Tokio nowego posła Stanisława Patka i zadeklarowanej przez płk. Aleksandrowicza pełnej współpracy z nim („Czy jestem stałym czy zawieszonym, działam w porozumieniu ze swoim posłem”<sup>46</sup>), szef SGWP nakazał mu natychmiastowe przekazanie agend Poselstwu<sup>47</sup>, po czym dodatkowym rozkazem przesunął termin likwidacji placówki na 1 XI 1921 r.<sup>48</sup>

<sup>42</sup> „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” (dalej: Dz.Pers.) 1920, nr 18.

<sup>43</sup> Zob. dalej.

<sup>44</sup> Taką odpowiedź otrzymał z Towarzystwa Żeglugowego Nippon Yūsen Kaisha. WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Pismo Nippon Yusen Kaisha z 10 VIII 1921 r., k. 27. W rzeczywistości jednak dysponował już wówczas ofertą Compagnie des Messageries Maritimes (agencja w Jokohamie) powrotu statkiem „Paul Lecat”, który z Jokohamy miał odplynąć 8 XII 1921 r. Ibidem, Pismo Compagnie des Messageries Maritimes z 3 IX 1921 r., k. 28.

<sup>45</sup> Ibidem, Płk. P. Aleksandrowicza do szefa SGWP, raport nr 238 z 15 IX 1921 r., k. 25–26.

<sup>46</sup> Ibidem, Płk. P. Aleksandrowicza do szefa SGWP, depesza nr 245 z 10 X 1921 r., k. 10.

<sup>47</sup> Ibidem, SGWP do attache wojskowego i posła w Tokio, Nr 7555/II.Ew/A. z 21 X 1921 r., k. 8. Rozkaz ten dotarł do Tokio 28 X 1921 r.

<sup>48</sup> Ibidem, MSWojsk., SG, Oddział II, L. 17963/II.Inf.I.A. z 3 IX 1923 r., k. 103–105.

Rozkaz powierzenia Poselstwu agend attachatu wojskowego płk Aleksandrowicz zinterpretował – zresztą nie bez racji – jako polecenie przekazania również agentów i informatorów, a więc zasadniczo zmieniające pierwotny rozkaz<sup>49</sup>. Fakt ów najwyraźniej postanowił wykorzystać do przedłużenia swojego pobytu w Japonii do czasu, aż możliwa będzie podróż powrotna statkiem „Paul Lecat”<sup>50</sup>.

Czynności likwidacyjne rozpoczął co prawda błyskawicznie, bo nazajutrz po otrzymaniu powyższego rozkazu, tj. 29 października<sup>51</sup>, przekazując 2 listopada kasę placówki<sup>52</sup>, jednak już 4 listopada poinformował Poselstwo o swym wyjeździe służbowym do Władywostoku. Wznowił je dopiero po swym powrocie, tj. 30 listopada, przekazując najpierw inwentarz ruchomy placówki<sup>53</sup>, a 8–9 grudnia archiwum zwykle i tajne włącznie z szyframi<sup>54</sup>. Nazajutrz wsiadł w Jokohamie na pokład parowca SS „Paul Lecat”, którym miał dopłynąć do Marsylii.

Jak się jednak wkrótce okazało, nie był to jeszcze koniec misji płk. Aleksandrowicza na Dalekim Wschodzie, przynajmniej według niego samego. Opuszczając 10 XII 1921 r. Japonię, uznał bowiem, że udaje się tylko do Szanghaju, by tam przygotować przekazanie Michałowi Mościckiemu agentów działających na terenie Chin (sic!)<sup>55</sup>, do czego zresztą – w jego mniemaniu

<sup>49</sup> Gotowość przekazania „agentur” powołanej w tym celu komisji lub upoważnionemu urzędnikowi Poselstwa zakomunikował posłowi Patkowi jeszcze tego samego dnia, w którym odebrał rozkaz nr 7555. AAN, Attachaty, A.II.105/1, Płk P. Aleksandrowicz do posła St. Patka, raport nr 259 z 28 X 1921 r., k. 11.

<sup>50</sup> Zresztą o pokrycie jej kosztów szef SGWP wystąpił do MSZ dopiero 22 listopada, prosząc równocześnie posła Patka o ułatwienie płk. Aleksandrowiczowi wyjazdu. WBH-CAW, Oddział II, Szef SGWP do MSZ, L.12396 z 22 XI 1921 r., k. 18–20.

<sup>51</sup> Ibidem, Pismo posła S. Patka do ministra spraw zagranicznych, Nr 1439-I z 26 VI 1923 r., k. 117.

<sup>52</sup> Były to 3 mln rubli sowieckich, 397 tys. rubli dumskich oraz 29 188 rubli carskich. Przyjmował je sekretarz poselstwa Mościcki. Ibidem, Protokół przekazania z 2 XI 1921 r.; ibidem, Protokół przekazania inwentarza polskiej Placówki Wojskowej w Tokio, 2 XI 1921 r., k. 72–73.

<sup>53</sup> Według posła Patka powołał się w tym względzie na rozkaz szefa SG z 30 IV 1921 r. (sic!). Ibidem, Pismo posła S. Patka do ministra spraw zagranicznych, Nr 1439-I z 26 VI 1923 r., k. 117. W 1924 r. płk Aleksandrowicz wyjaśniał z kolei, że celem podróży było przygotowanie przekazania Mościckiemu we Władywostoku agentów działających na terenie rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Ibidem, Raport płk. rez. P. Aleksandrowicza do szefa SGWP, Licz. 8 z 3 VI 1924 r., k. 97.

<sup>54</sup> Były to: kod „St.1” nr 37, szyfr „St.XLIII” nr 37 i „St.XL” oraz dwa zaplombowane pakiety: nr 24798.II i nr 26349.II. Ibidem, Protokół z 8 XII 1921 r., k. 76; ibidem, Protokół z 9 XII 1921 r., k. 74–75. Szyfry zostały jednak przekazane w stanie otwartym (sic!), co było ewidentnym naruszeniem obowiązujących regulaminów, zwłaszcza że dostarczono je osobie cywilnej. Ibidem, MSWojsk., SG, Oddział II, Licz. 22839/II.Inf.I.D. z 2 IX 1922 r., k. 1. Na temat powyższych szyfrów oraz zasad posługiwania się nimi zob. R. Majzner, *System łączności szyfrowej attachatów wojskowych II RP w latach 1918–1939*, w: *Sukcesy i porażki wywiadu polskiego 1918–1945*, red. R. Majzner, Częstochowa 2014, s. 45–64.

<sup>55</sup> WBH-CAW, Oddział II, Raport płk. rez. P. Aleksandrowicza do szefa SGWP, Licz. 8 z 3 VI 1924 r., k. 97.

– miały go obligować rozkaz nr 7555 z 21 X 1921 r., obowiązki attaché wojskowego oraz pragmatyka służby wywiadowczej:

[...] będąc Wojskowym Attaché w Japonii i Chinach miałem prawo w sprawach służbowych być na terenie Chin. Więc nawet gdybym nie otrzymał depechy Nr 7555, pobyt na terenie Chin byłby usprawiedliwiony. Poza tem, jak każdemu oficerowi sztabu Gen. powinno być wiadomem, że przy załatwianiu spraw agenturalnych, powinno się baczyc ażeby nie narazić na kompromitację swojej armii, siebie, a agenta na niebezpieczeństwo. W Japonii gdzie każdy cudzoziemiec jest pilnie śledzony, załatwienie spraw agenturalno-wywiadowczych jest niebezpieczne. Dla załatwienia powyższych czynności wybiera się punkt neutralny, ludny. Na D[alekim].W[schodzie]. najodpowiedniejszym punktem dla powyższych celów jest Szanghaj<sup>56</sup>.

Stanowczo odrzucając tym samym oskarżenia, że do Szanghaju udał się bez zgody szefa SGWP, stwierdził, że do wypełniania nałożonych na niego instrukcjami obowiązków attaché wojskowego w Japonii i Chinach nie potrzebował jego dodatkowej zgody (sic!), wywiązując się natomiast z obowiązku poprzedniego poinformowania o planowanej podróży służbowej<sup>57</sup>.

Choć nie wiemy, jak długo zamierzał pozostać w Szanghaju, to faktem jest, że pobyt w Chinach (w Szanghaju i Tsingtao) przedłużył się aż do 5 I 1923 r.<sup>58</sup>, gdyż najpierw zachorował na malarię<sup>59</sup>, a potem tłumaczył się brakiem funduszy na powrót. Przez cały ten okres systematycznie prowadził korespondencję z Poselstwem RP w Tokio jako „były attaché wojskowy przy Poselstwie Polskim w Tokio”, domagając się środków na pomoc i repatriację kilkudziesięciu byłych żołnierzy 5 DSP<sup>60</sup>, funduszy na opłacenie agencji oraz zaległych poborów<sup>61</sup>.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> W raporcie nr 275 z 27 XI 1921 r. Ibidem.

<sup>58</sup> Ibidem, Pismo Departamentu VII Intendentury MSWojsk. do Oddziału II SGWP, L.53625/W. Up. z 21 VIII 1923 r., k. 101.

<sup>59</sup> Po raz pierwszy poinformował o tym 3 I 1922 r., prosząc w związku z powyższym o udzielenie długoterminowego urlopu. W październiku 1922 r. przesłał odpisy pokwitowań opłat za konsultacje lekarskie u dr H. Fresson ze Szpitala św. Marii w Szanghaju (21, 22–29 XII 1921; 13, 28–31 III i 1 IV 1922), dr. L. Liperovskiego z Laboratorium Analiz Medycznych w Szanghaju (3 I 1922) oraz zaświadczeń lekarskich dr. G. Bergmana (z 10 IX 1922) i dr. P. Weischera (z 29 IX 1922) z Tsingtao. Ibidem, Pismo płk. P. Aleksandrowicza do ministra spraw wojskowych, nr 24 z 22 X 1922 r., k. 198–199.

<sup>60</sup> Ibidem, Pismo Poselstwa RP w Tokio do ministra spraw zagranicznych, Nr 1439-I z 26 VI 1923 r., k. 118. Korespondencja ta dotyczyła głównie spraw finansowych związanych z repatriacją byłych żołnierzy 5 DSP, których w połowie 1922 r. w Harbinie przebywało 34. Ibidem, Pismo szefa SGWP do ministra spraw wojskowych, Nr 19951/II.Inf.II.A. z 24 VII 1922 r., k. 145.

<sup>61</sup> Poselstwo odpowiadało jedynie na te pisma, które dotyczyły spraw repatriacyjnych. W pozostałych ograniczyło się do przekazywania raportów i wniosków do SGWP, uznając, że placówka attaché wojskowego została zlikwidowana i w związku z powyższym nie ma obowiązku finansowania jego działalności. Władze wojskowe zaniechały natomiast jakiegokolwiek kontaktu, traktując pobyt w Chinach jako samowolny, najpierw przychylając



Do kraju powrócił ostatecznie w marcu 1923 r., podejmując starania o wypłacenie poborów attaché wojskowego za cały okres pobytu poza granicami kraju wraz z funduszem instalacyjnym i środkami na zakup ubrania cywilnego oraz o zwrot 1800 jenów straconych przy likwidacji placówki, „wskutek pośpiesznej sprzedaży wielu rzeczy poniżej ich faktycznej wartości”, dodając przy tym: „[...] pierwsza lepsza firma handlowa nie zostawiłaby bez pomocy swego ciężko chorego agenta w obcym kraju, położonym o 12 000 kilometrów od ojczyzny”<sup>62</sup>.

W opinii Oddziału II SGWP źródłem kłopotów płk. Aleksandrowicza był jednak wyłącznie jego samowolny szesnastomiesięczny pobyt w Chinach, gdyż na powrót do kraju w grudniu 1921 r. dysponował odpowiednimi środkami finansowymi. Ówczesny szef Oddziału II SGWP, płk SG Michał Bajer uważał bowiem, iż:

- płk Aleksandrowicz mógł pozostać w Japonii do listopada 1921 r. w myśl dodatkowego rozkazu szefa SGWP;
- zasadniczo mógł przekazać agendy upoważnionemu do tego urzędnikowi Poselstwa, tj. zastępcy posła lub chargé d'affaires;
- likwidacja placówki powinna trwać maksymalnie 3–4 tygodnie;
- czynności likwidacyjne mógł przeprowadzić sekretarz Poselstwa por. rez. Mościcki (sic!);
- podróż do Szanghaju była zupełnie niepotrzebna i samowolna, „wymaganiami służby nie spowodowana”, uskuteczniła „bez rozkazu Szt. Gen. i nawet bez porozumienia się z nim”<sup>63</sup>.

Na tej podstawie opiewające na kwotę 17 442 jeny roszczenia finansowe płk. Aleksandrowicza uznano w lipcu 1924 r. za bezzasadne<sup>64</sup>. Od decyzji tej najprawdopodobniej jednak nie odwoływał się, gdyż w maju 1925 r. uzyskał uprawnienia emerytalne<sup>65</sup>.

Mniej więcej w tym samym czasie zamknięty został również wątek dyscyplinarny podjęty w lutym 1922 r. na wniosek ówczesnego szefa SGWP, gen. Sikorskiego.

Sąd Honorowy dla Oficerów Sztabowych MSWojsk. (SH), który rozpatrywał sprawę byłego attaché wojskowego pod kątem „niedopuszczalnego tonu” raportów wystosowanych do szefa SGWP, postanowił wstrzymać postępowanie

---

się do wniosku płk. Aleksandrowicza o przeniesienie do rezerwy (z dniem 13 III 1922 r.), a następnie w stan spoczynku (z dniem 30 IX 1923 r.). Ibidem, MSWojsk. SG, Oddział V, nr 6760/V.P.R. z 8 III 1922 r., k. 222; ibidem, AP, I.481.A.996, Karta ewidencyjna płk. P. Aleksandrowicza, k. nlb.; Dz.Pers. 1922, nr 9; Dz.Pers. 1926, nr 16.

<sup>62</sup> WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Raport płk. P. Aleksandrowicza, L.8 z 3 VI 1924 r., k. 98.

<sup>63</sup> Ibidem, Pismo szefa Oddziału II SGWP do Departamentu VII Intendentury MSWojsk., L. 17963/II.Inf.I.A. z 3 IX 1923 r., k. 104–105.

<sup>64</sup> Ibidem, AP, I.481.A.996, Pismo szefa SGWP do płk. rez. P. Aleksandrowicza, L.22667/V.G./24. z [30] VII 1924 r., k. nlb.

<sup>65</sup> Ibidem, AP, TAP 37.52.432, Zeszyt ewidencyjny, k. 5.

honorowe do czasu przeprowadzenia postępowania sądowo-karnego, które w jego ocenie należało wykonać w związku z samowolnym pozostawianiem płk. Aleksandrowicza poza granicami kraju<sup>66</sup>.

Pomimo złożenia przedmiotowych dowodów w Prokuraturze przy Wojskowym Sądzie Okręgowym (WSO) nr I w Warszawie, prokurator ppłk Wojciech Janczewski najpierw podjął decyzję o „odłożeniu śledztwa” ze względu na fakt ukarania płk. Aleksandrowicza przez szefa SGWP naganą za przestępstwo przeciwko dyscyplinie<sup>67</sup>, a pół roku później, gdy SGWP zwróciło się z zapytaniem o postępy dochodzenia<sup>68</sup>, stwierdził, że takowe nie mogło zostać wdrożone ze względu na brak formalnego wniosku w tej sprawie (sic!), a dowody dostarczone Prokuraturze i tak byłyby niewystarczające do jego wszczęcia<sup>69</sup>. W tych okolicznościach SGWP definitywnie odstąpiło od próby pociągnięcia płk. Aleksandrowicza do odpowiedzialności karnej, zwłaszcza że w tym czasie został na własne życzenie przeniesiony do rezerwy (rozkazem z 8 III 1922 r.), a następnie w stan spoczynku (rozkazem z 12 I 1926) i tym samym sprawę umorzono.

Jedynymi karami, które płk Aleksandrowicz otrzymał w związku z sprawowaniem funkcji attaché wojskowego przy Poselstwie Polskim w Tokio, były więc pisemna nagana szefa SGWP za niedopuszczalną formę raportów (1922 r.) oraz nagana wymierzona przez SH za naruszenie godności oficerskiej członków Komisji Weryfikacyjnej, którym „świadomie i na piśmie” zarzucił dokonanie „fałszu w służbie” w związku z niezaliczeniem mu pobytu w Chinach do okresu służby w WP. Obradujący pod przewodnictwem płk. Jana Kollataja-Srzednickiego skład sędziowski uznał bowiem za okoliczność łagodzącą zasługi płk. Aleksandrowicza w walce o niepodległość, wysokie wykształcenie wojskowe w dziedzinie wiedzy na temat krajów Dalekiego Wschodu oraz stan wzburzenia i niezajomość podstaw prawnych obowiązujących Komisję Weryfikacyjną<sup>70</sup>.

W ten sposób formalnie zamknięta została sprawa pierwszego attaché wojskowego Rzeczypospolitej w Japonii i Chinach, oficera bezsprzecznie kompetentnego i oddanego służbie, który padł ofiarą niekompetencji przełożonych, konfliktu z szefem Poselstwa Targowskim oraz ambicji i urażonej dumy – zarówno własnej, jak i ówczesnego szefa SGWP, gen. Sikorskiego.

<sup>66</sup> Ibidem, Oddział II, I.303.4.49, Uchwała Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych MSWojsk., L.16/22/21 z 24 IV 1922 r., k. 219.

<sup>67</sup> Ibidem, AP, I.481.A.996, Pismo prokuratora przy WSO nr I, L.15286/V.Sz.Geb. z 15 VI 1923 r., k. nlb.

<sup>68</sup> Ibidem, Oddział II, I.303.4.49, Pismo szefa Oddziału II SGWP do prokuratora przy WSO nr I, nr 2331/II.Inf.I.A. z 4 II 1924 r., k. 170–171.

<sup>69</sup> Ibidem, Pismo prokuratora przy Wojskowym Sądzie Okręgowym nr 1 do szefa Oddziału II SGWP, nr 3088/22 z 19 II 1924 r., k. 169.

<sup>70</sup> Ibidem, Oddział II, I.303.4.49, Orzeczenie Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych MSWojsk., L.124/LXVI z 6 XI 1923 r., k. 192–193.

W reakcji na rozkaz odwołujący go z placówki płk Aleksandrowicz zadeklarował gotowość do „bezinteresownego” kontynuowania misji w Tokio, na co jednak gen. Sikorski nie przystał, chcąc zapewne postawić go przed sądem wojskowym za dosadne słowa skierowane pod adresem Sikorskiego, których źródłem był ewidentny konflikt pomiędzy oficerem wywodzącym się z armii rosyjskiej (Aleksandrowicz) a tym z Legionów (Sikorski). Szef SGWP stwierdził bowiem:

W raporcie L.225 z 7 VIII 1921 r. zgłosił Pan Pułkownik swoją gotowość służenia Państwu Polskiemu bezinteresownie na stanowisku Attaché Wojskowego w Tokio. Jednakże niewojskowy i nieliczący z godnością oficerską ton, jakiego Pan Pułkownik użył w powyższym, jak i następnym swoim piśmie L.275 z 27 XI 1921 r., świadczy o braku równowagi myślowej i znajomości stosunków w kraju, gdzie wojskowi z różnych pochodzący grup, zdolali się już zespolić jednym duchem rzetelnej pracy dla Państwa. Nieuzasadnione zarzuty jakie Pan Pułkownik stawia w powyższym piśmie swoim przelozonym co do rzekomego pomijania byłych oficerów korpusów wschodnich, stanowią w treści, tonie i sposobie ich wyrażania naruszenie dyscypliny wojskowej, za które udzielam Panu Pułkownikowi nagany.

Charakter postępowania Pana Pułkownika skłania mnie do zwolnienia go [ze] służby zawodowej. Dla oficerów, którzy wnoszą w szeregi zamęt i sięją nieuzasadnione podejrzenia i chorobliwe niezadowolenie, nie ma miejsca w czynnej Armii Polskiej. Sprawę postępowania Pana Pułkownika ujawnionego w obydwu przedłożonych pismach przekazuję Sądowi Honorowemu<sup>71</sup>.

Decyzja o likwidacji placówki tokijskiej w świetle deklaracji płk. Aleksandrowicza była o tyle kuriozalna, że SGWP i tak potrzebowało informacji, więc tym samym rozkazem wystąpiło do Poselstwa o sporządzanie comiesięcznych sprawozdań na temat: spraw wojskowych na Syberii Wschodniej, spraw wojskowo-organizacyjnych Japonii i jej rozbrojenia morskiego, spraw wojskowych Chin<sup>72</sup>.

Doprawdy trudno odnaleźć logikę w decyzji polegającej na rezygnacji z krnąbrnego, ale jednak kompetentnego oficera na rzecz dyletanta – sekretarza Poselstwa Mościckiego, któremu poseł Patek zlecił prowadzenie „działu wojskowego” tylko dlatego, że był porucznikiem rezerwy<sup>73</sup>. O ówczesnym szefostwie SGWP nie najlepiej świadczy również fakt zobowiązania płk. Aleksandrowicza do wytłumaczenia stronie japońskiej przyczyn swojego odwołania albo „chwilowym odwołaniem bez zasadniczego zwinięcia placówki”, albo „istotnymi motywami zależnie od warunków miejscowych i spodziewanego

<sup>71</sup> Ibidem, Koncept pisma szefa SGWP do płk. P. Aleksandrowicza, L.554/II.Inf.I.C. z 15 II 1922 r., k. 22.

<sup>72</sup> Ibidem, Pismo szefa SGWP do posła RP w Tokio, Nr 7555/II.Ew/A. z 21 X 1921 r., k. 8–9.

<sup>73</sup> Efektem było zaledwie kilka zupełnie bezwartościowych raportów wojskowych, które Mościcki przesłał do Oddziału II SGWP, po czym tenże zrezygnował z jego usług, podejmując wkrótce starania o reaktywowanie attachatu wojskowego. Zob. R. Majzner, *Attachaty wojskowe...*, s. 393–395.

wrażenia”<sup>74</sup>. To nie attaché wojskowy, tylko szef SGWP w porozumieniu z szefem MSZ powinni ustalić oficjalną wersję przyczyn odwołania – wiarygodną i przekonującą, gdyż od tego zależała reakcja strony japońskiej. Scedowanie na attaché wojskowego obowiązku wytłumaczenia przed władzami lokalnymi przyczyn swego odwołania „istotnymi motywami” trudno uznać za poważne zachowanie.

Pomimo niezbyt chwalebne zakończenia misji oraz mimo wszystko jej ograniczonych efektów, należy bardzo pozytywnie ocenić sam fakt powołania Attachatu Wojskowego w Tokio, gdyż bezdyskusyjnie przemawiał za tym interes państwa. Można się jedynie zastanawiać nad tym, czy określony w instrukcjach zakres obserwacji był możliwy do zrealizowania przez *de facto* dwóch oficerów na tak rozległym obszarze. Uzasadnienia merytorycznego dla zagadnień w nich wypunktowanych nie sposób bowiem podważyć, podobnie zresztą jak i samych wysiłków płk. Aleksandrowicza, by im sprostać. W miarę swoich ograniczonych możliwości regularnie dostarczał analiz sytuacji polityczno-wojskowej na rosyjskim Dalekim Wschodzie oraz politycznej w Chinach i Japonii. Ze względu na stanowisko cesarskiego Sztabu Generalnego nie był natomiast w stanie prowadzić ewidencji japońskich sił zbrojnych.

Równie pozytywnie należy ocenić wybór oficerów do tej misji, gdyż posiadali ku temu stosowne przygotowanie teoretyczne i praktyczne. Wymaganych kompetencji nie sposób odmówić zwłaszcza attaché wojskowemu. Pomimo opinii przedłożonej przez chargé d'affaires Targowskiego i ppor. Radziwiłła, zarzuty wysunięte przeciwko płk. Aleksandrowiczowi, jak i same powody odwołania nie wynikały z krytycznej oceny jego kompetencji, tylko ewidentnie miały podłoże ekonomiczne, dyscyplinarne oraz personalne.

Zachowane odręczne listy i pisma płk. Aleksandrowicza przeczą tezie, jakoby tylko „względnie” znał język polski. Trudno sobie również wyobrazić, by ukończywszy z wyróżnieniem władzywostocki Instytut Wschodni, operował wyłącznie językiem rosyjskim. Nawet jeśli deklarowana znajomość języków chińskiego, japońskiego (literackiego) i angielskiego nie w pełni pokrywała się ze stanem faktycznym, to i tak najprawdopodobniej jako jedyny oficer SG posiadał kompetencje w obszarze języków wschodnich, co bezsprzecznie mogło mu ułatwiać kontakty z japońskim SG. Nie było również nic zdrożnego w tym, że korzystał z informacji dostarczanych mu przez lokalne przedstawicielstwa adm. Kołczaka oraz atamana Siemionowa. Każdorazowo zaznaczał źródło pochodzenia tych materiałów, dając tym samym Biuru Wywiadowczemu oraz Ewidencyjnemu Oddziału II SGWP pełną możliwość oceny ich wiarygodności.

Nie zmienia to jednak faktu, że proces likwidacji placówki kompromitował zarówno samego attaché wojskowego, jak i SGWP, które nie potrafiło skutecznie odwołać swego oficera z placówki, przyznając np., że nie wie, gdzie się znajduje (sic!):

<sup>74</sup> WBH-CAW, Oddział II, I.303.4.49, Depesza SGWP do attaché wojskowego w Tokio, nr 30416 z 1 VIII 1921 r., k. 241.

Upraszam o telegraficzne zapytanie posła naszego w Tokio p. Patka, czy i kiedy pułk. Aleksandrowicz wyjechał do kraju, o ile zaś nie wyjechał to z jakich powodów. Wysłanie depeszy przez sztab Generalny nie osiągnie celu ze względu na to, że nikt w Tokio poza pułk. Aleksandrowiczem nie posiada klucza do deszyfrowania depeasz wojskowych<sup>75</sup>.

Trudno również uznać za fachowe stanowisko, że czynności likwidacyjne attachatu wojskowego mógł przeprowadzić cywilny urzędnik Poselstwa bez udziału samego attaché wojskowego – jak przekonywał szef Oddziału II SGWP płk Bajer. W rzeczywistości było to niedopuszczalne nawet w odniesieniu do inwentarza trwałego placówki, a co dopiero w przypadku kancelarii tajnej i szyfrów.

Aleksandrowicz z kolei ewidentnie dezinformował SGWP, pisząc np. 15 IX 1921 r., że do lutego 1922 r. nie ma miejsc na statkach płynących z Japonii do Europy. Od 3 IX 1921 r. wiedział już, że jedna ze spółek zagwarantowała je w terminie 8–10 XII 1921 r. Ewidentnie przeciągał również proces przekazywania aktywów placówki urzędnikowi Poselstwa. Prawie miesięczny pobyt we Władystoku w listopadzie 1921 r. okazał się zbyteczny, gdyż agentów można było powiadomić listownie ewentualnie za pośrednictwem kuriera. Wszystko więc wskazuje na to, że po prostu chciał zyskać na czasie.

Nie ma wreszcie pewności, czy rzeczywiście dysponował płatnymi agentami, zwłaszcza że zachowana dokumentacja placówki nie dostarcza ku temu przekonujących dowodów. Początkowa odmowa ich przekazania urzędnikowi Poselstwa jest tyle kuriozalna, co zastanawiająca. Nic bowiem nie potwierdza, że w Szanghaju przekazał swe źródła wskazanemu przez szefa Oddziału II SGWP por. rez. Mościckiemu.

Choć na potwierdzenie swej choroby przesłał zaświadczenia lekarzy z Szanghaju i Tsingtao, to warto jednak zauważyć, że były to kopie, które sam wykonał i „poświadczył za zgodność” (sic!). Fakt, iż wspierał się w tym względzie autorytetem francuskiego konsulatu w Szanghaju, wydaje się tym bardziej zaskakujący, że funkcjonował tam również Konsulat RP, kierowany w tym czasie przez Karola Pindóra. Dlaczego nie udał się do niego?

Pułkownik Aleksandrowicz był więc postacią niejednoznaczną. Oddanie szyfrów w stanie otwartym oraz stwierdzenie, że agentów nie zamierzał przekazać Poselstwu, gdyż opłacani przezeń z prywatnych środków byli jego własnością (sic!), bezsprzecznie kompromitowało go jako oficera służby informacyjno-wywiadowczej.

Jako pierwszy attaché wojskowy RP w Tokio i zarazem jedyny formalnie mianowany na obszar Japonii i Chin, przetań drogę swym dużo bardziej znanym następcom: ppłk. SG Wacławowi Jędrzejewiczowi (1925–1928), mjr. dypl. Henrykowi Floyar-Rajchmanowi (1928–1932), kpt. dypl. Antoniemu Ślósarczykowi (1932–1935), mjr. dypl. Adamowi Przybylskiemu (1935–1938) oraz ppłk. dypl. Jerzemu Levittoux (1938–1941). Przygotował im grunt,

<sup>75</sup> Ibidem, Pismo szefa Oddziału II SGWP do MSZ, Licz.8458/II.Inf.I.A. z 20 X 1921 r., k. 17.

oswajając oficerów cesarskiego Sztabu Generalnego i Ministerstwa Wojny z widokiem munduru oficera Wojska Polskiego, przyczyniając się m.in. do nawiązania współpracy wywiadowczej.

### Streszczenie

W połowie 1919 r. Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego zdecydowało o powołaniu w Tokio attachatu wojskowego. Z przyczyn finansowych i politycznych do utworzenia placówki doszło dopiero w maju 1920 r. Attaché wojskowym został mianowany doświadczony oficer, płk Paweł Aleksandrowicz – uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej 1904–1905 i absolwent Instytutu Wschodniego we Władywostoku. Obszar operacyjny placówki obejmował terytorium Japonii, Chin, Mandżurii, części Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu, a zakres prac – dogłębne analizy stosunków japońsko-rosyjskich i japońsko-chińskich oraz sytuacji politycznej na Syberii. W sierpniu 1921 r., z przyczyn politycznych i finansowych, placówka została zlikwidowana, a płk Aleksandrowicz odwołany do kraju. Jej istnienie przyczyniło się do nawiązania kontaktów wojskowych i wywiadowczych pomiędzy Polską a Japonią.

### The Inside Story of Col. Paweł Aleksandrowicz' Appointment as Military Attaché at Polish Legation in Tokyo and His Dismissal from the Post

In mid-1919, the Supreme Command of the Polish Army decided to create an office of military attaché in Tokyo. For financial and political reasons, the establishment of the cell took place in May 1920. It was the veteran officer Col. Paweł Aleksandrowicz, a participant of the Russian-Japanese War of 1904–1905 and a graduate of the Eastern Institute in Vladivostok, who was appointed as the first military attaché. The operational area of the cell covered the territory of Japan, China, Manchuria, parts of Siberia, and the Russian Far East, while the scope of work included an analysis of Japanese-Russian and Japanese-Chinese relations and the political situation in Siberia. In August 1921, for political and financial reasons, the cell was liquidated and Col. Aleksandrowicz was dismissed to the country. The existence of the post contributed to establishing military and intelligence contacts between Poland and Japan.

### Bibliografia

- Bagiński H., *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921.  
Cabanowski M., *Tajemnice Mandżurii. Polacy w Harbinie*, Warszawa 1993.  
Dmochowski T., *Interwencja mocarstw na Syberii i Dalekim Wschodzie (1918–1922)*, Toruń 1999.  
Dyskant J.W., *Konflikty i zbrojenia morskie 1918–1939*, Gdańsk 1983.  
Grochowski K., *Polacy na Dalekim Wschodzie*, Harbin 1928.  
Kajdański E., *Chiny. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Warszawa 2005.  
Kaliński J., *Jen – od ery Meiji do ery Heisei*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego” 2014, nr 2.  
Kałuski M., *Polacy w Chinach*, Warszawa 2001.  
Kijas A., *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku*, Poznań 2000.  
Kuromiya H., Peplowski A., *Między Warszawą a Tokio. Polsko-japońska współpraca wywiadowcza 1904–1944*, Toruń 2009.  
Majzner R., *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2, Częstochowa 2014.

- Majzner R., *System łączności szyfrowej attachatów wojskowych II RP w latach 1918–1939*, w: *Sukcesy i porażki wywiadu polskiego 1918–1945*, red. R. Majzner, Częstochowa 2014, s. 45–64.
- Majzner R., *Wpływ relacji polsko-radzieckich na organizację i funkcjonowanie Attachatu Wojskowego przy Poselstwie/Ambasadzie RP w Moskwie (1921–1939)*, w: *Stosunki polityczne, wojskowe i gospodarcze Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Radzieckiego w okresie międzywojennym*, red. J. Gmitruk, W. Włodarkiewicz, Warszawa–Siedlce 2012, s. 241–257.
- Materski W., *Bolszewicy i samuraje. Walka dyplomatyczna i zbrojna o rosyjski Daleki Wschód (1917–1925)*, Warszawa 1990.
- Michowicz W., *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918–1939*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 5–78.
- Paduszek K., *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016.
- Pajor J., *Okoliczności zawarcia i próba oceny porozumienia Lansing-Ishii*, w: *Politycy, dyplomaci i żołnierze. Studia i szkice z dziejów stosunków międzynarodowych w XX i XXI wieku ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Maciejowi Brzezińskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. D. Jeziorny, S.M. Nowinowski, R.P. Żurawski vel Grajewski, Łódź 2017, s. 53–66.
- Pałasz-Rutkowska E., Romer A.T., *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*, Warszawa 1996.
- Pepłoński A., *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996.
- Polit J., *Japonia wobec rewolucji bolszewickiej 1917–1922*, „Dzieje Najnowsze” 2017, nr 4.
- Polit J., *Odwrot znad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914–1922)*, Kraków 1999.
- Polska dyplomacja wojskowa 1918–1945*, t. IV: *Personel wojskowych placówek dyplomatycznych*, Warszawa 2015.
- Rusko-japońska wojna 1904–1905 gg.*, t. IX: *Wtorostepiennyje teatry wojennych dijtswij*, C.-Peterburg 1910.
- Rybarski R., *Marka Polska i Złoty Polski*, Warszawa 1922.
- Watanabe K., *Stosunki dyplomatyczne Polski i Japonii w okresie międzywojennym*, „Dzieje Najnowsze” 1992, nr 4.
- White J.A., *The Siberian Intervention*, Princeton 1950.
- Wołkow E.W., Jegorow N.D., Kupcow I.W., *Biełyje generaty wostocznowo fronta graždanskoj wojny. Biograficzeskij sprawocznik*, Moskwa 2003.
- Wołkow S.W., *Baza danych No 2: Uczastniki biełowo dwiżenija w Rosiji*, www.swolkov.org.

**Robert Majzner** – dr hab., prof. UJD; pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie. Zainteresowania naukowe: najnowsza historia Polski i powszechna w obszarze zagadnień politycznych, dyplomatycznych oraz historia historyjowości, organizacja i funkcjonowanie Oddziału II SGWP/SNW ze szczególnym uwzględnieniem struktur służby wojskowo-dyplomatycznej, tzn. attachatów wojskowych. E-mail: r.majzner@ujd.edu.pl.

**Robert Majzner** – dr hab., professor of the Jan Długosz University in Częstochowa; employee of the Institute of History at the JDU. Research interests: recent history of Poland and universal history in the field of politics and diplomacy, military history, organisation and functioning of the Second Department of the Polish General Staff/Commander-in-Chief's Staff, with emphasis on the structures of the military and diplomatic service, i.e. military offices of attaché. E-mail: r.majzner@ujd.edu.pl.